

L. 154/44

Ukraińcy w Argentynie.

1/ T-wo "Widrodzenie" znajduje się obecnie w sytuacji krytycznej, gdyż z jednej strony jest ono szachowane przez Proswite, która bojkotuje go nadal, a z drugiej strony - przez nowopowstały Komitet Ukraińców Argentyńskich. Nawiązany ze Sztokholmem kontakt urwał się /patrz niżej/, zaś stosunki z ambasadą niemiecką zostały popsute wskutek wzięcia kursu antyniemieckiego przez Nasz Kłycz.

W tych warunkach OUN czuje się zawieszona w powietrzu i dokonuje sondażu - o co się ma zaczepić? Mandzj, Krywyj i Tichojkij nie wykluczają możliwości wejścia do Komitetu Argentyńskiego Ukraińców i prowadzą w tym kierunku rozmowy z Milińskim.

Zewnętrzna oznaką badania gruntu jest zmiana tonu w stosunku do Polski. Nasz Kłycz nie tylko przestał atakować Polskę, lecz dopuścił się rzeczy niesłychanej na miejscowym gruncie, jaką jest pominięcie milczeniem rocznicy stracenia Bikasa i Banykyszyna, przypadającej na dzień 21 grudnia. Dopiero w dniu 2 stycznia - wobec tego iż konkurencyjne Ukraińskie Słowo poświęciło danej rocznicy kilka antypolskich artykułów - na łamach Naszego Kłycza ukazał się krótki artykuł na temat p.t. "Idea jest niezwyciężona", nie zawierający jednak ataków przeciwko Polsce. Autorem artykułu jest Kriwyj, który jednak ukrył się pod kryptonimem "N.L. -j"; artykuł został antydatowany przez zaznaczenie, iż został on napisany "w grudniu 1943 r.", czyli że formalnie biorąc OUN zapomniało o Bikasie i Danykyszynie.

Okoliczności powyższe zostały uznane przez stronę polską za pośrednią ofertę do porozumienia, względnie jako przygotowanie gruntu do wejścia OUN do Komitetu. Wobec tego - w porozumieniu z Posłem Arciszewskim - został umieszczony w "Kurierze Polskim" artykuł Iphorkiego-Lenkiewicza p.t. "Nieobecni Ukraińcy", mający na celu sprowokowanie OUN do wyraźniejszych wypowiedzi. Artykuł powyższy przedstawiam w załączeniu.

Celem strony polskiej jest bezpośrednie porozumienie z OUN, podczas gdy Miliński chciałby wprowadzić nacjonalistów do Komitetu ażeby wzmocnić swoją pozycję wobec Polaków i doprowadzić do zlikwidowania hetmańskiej większości.

Mandzj pozostaje nadal urzędnikiem Banco Germanico; oświadczył on dyrekcji banku, że nie solidaryzuje się z antyniemieckim kursem Naszego Kłycza i że usuwa się od politycznej roboty. W rzeczywistości pozostaje on nadal zakonspirowanym kierownikiem.

Zwzględnie na ukraińską klientelę, Mandzj jest potrzebny Bankowi, wobec czego uratuje on prawdopodobnie swoją posadę.

2/ T-wo Proswita. W zasadzie sytuacja bez zmian. Wobec propolskiego nastawienia Komitetu Ukraińców Argentyńskich i chwiejnego stanowiska "Widrodzenia" - w Proswicie konsoliduje się coraz bardziej nacjonalistyczne antypolskie jądło, w skład którego wchodzi:

Kuźmycz, Danykyszyn, Mitrega, Hajko, Wełyczkowskij i in.

Grupa ta uważa za swoją specjalną misję zachowanie w czystości tradycyjnego nastawienia Ukraińców z Małopolski Wschodniej w myśl którego Polska jest głównym wrogiem Ukrainy, z którym nie może być porozumienia.

Na czoło tej grupy zaczyna ostatnio wybijać się S.Hajko, który na łamach Ukraińskiego Słowa zaczyna w sposób wyraźny nawoływać Ukraińców ażeby przygotowali się do zbrojnej walki z

Polakami, którą uważa za nieuniknioną.

O antypolskim szale, jaki ogarnął Proswitę, świadczy fakt, że na specjalne zamówienie Wełyczkowskiej /Romantycznyj/ napisał sztukę teatralną p.t. "Eugenjusz Konowalec", która została wystawiona staraniem sekcji teatralnej Proswity. Sztuka posiada charakter wybitnie antypolski; jeden z jej aktów przedstawia zamordowanie Olgi Besarabowej przez policję polską.

Na terenie Urugwaju akcja antypolska prowadzona jest przez działaczy Proswity: W. Steć, I. Topolnicki, Ochrymiw, Korsuń i in.

3/ Komitet Ukraińców Argentyńskich.

a/ Sytuacja wewnętrzna w łonie Komitetu przedstawia się następująco: większość posiada wiceprezes Biłopolski /hetm/, za którym idzie drugi wiceprezes Pieściorowski /bezp.-Proswita/ oraz grupa Hetmanów: Awran, Kowalenko, Dudniczenko, Cymbał, Michajliwska.

Za prezesem Milińskim idą tylko Petlurowcy Hryńczak i Feszczenko; Miliński na stanowisku prezesa utrzymuje się tylko dzięki poparciu strony polskiej; ~~która~~ pomiędzy nim a Biłopolskim istnieje ostra rywalizacja, która jest wykorzystywana przez Polaków.

Pomoc udzielana przez Polaków Komitetowi, nie stanowi już w zasadzie tajemnicy, jednakże nie wywołuje sprzeciwów, gdyż "niewtajemniczeni" członkowie uważają, że inaczej być nie może.

Rozrost Komitetu możliwy w drodze wstąpienia doń jeszcze kilku Hetmańców, dokooptowania kilku działaczy Proswity - na zasadzie ściśle personalnej, a nie angażującej organizacji - oraz ewentualnego akcesu Włdrodzenia.

Nie jest natomiast możliwy dalszy rozrost grupy "petlurowskiej" z powodu braku ludzi.

b/ Działalność Komitetu idzie obecnie w następujących kierunkach:

I. nawiązanie kontaktów z poselstwami państw środkowo-europejskich; szczególnie dobre stosunki łączą Komitet z posłem łotewskim Olinsz, litewskim Grauzynis i estońskim Konsulem Guttman. Istnieje poza tem kontakt z posłem jugosłowiańskim Dominikovic i greckim Dendramios. Poselstwa te przyrzekły Komitetowi swoją współpracę;

II. nawiązywanie współpracy z organizacjami narodów środkowo-europejskich i wschodnich; do wszystkich tych organizacji zostały wysłane pisma z propozycją kontaktu i współpracy. Pismo takie otrzymał i Związek Polaków w Argentynie. W osobistych rozmowach z zarządami tych organizacji Komitet prosi o nadesłanie odpowiednich deklaracji powitalnych, które mają być wydrukowane następnie w Perekomie i mają przyczynić się do wzrostu prestiżu Komitetu wśród kolonii ukraińskiej.

III. redagowanie memorjału do rządu argentyńskiego w sprawie ukraińskiej oraz z prośbą o poparcie idei niepodległości Ukrainy na forum międzynarodowym. Delegacja Komitetu ma być przyjęta przez podsekretarza stanu w argentyńskim MSZ-Ibarra Garcia.

IV. organizowanie filji Komitetu w Urugwaju i w Paragwaju. W tym ostatnim kraju reprezentantem Komitetu ma być Hempel-Razumowski, nauczyciel i działacz Proswity w Encarnacion. Po zorganizowaniu obu tych filji Komitet Argentyński ma się przekształcić w "Komitet Ukraińców Rio de la Plata".

"Wtajemniczeni" członkowie Komitetu, t.zn. Biłopolski i Miliń-

ski, rozpoczęli pozatem z ramienia strony polskiej poufną pracę nad organizacją "Komitetu Narodów Wschodnio-Europejskich", który ma posiadać ostrze zwrócone przeciwko pretensjom sowieckim.

Pereżom wypowiada się coraz śmielej za porozumieniem polsko-ukraińskim, łącząc to jednak z udziałem Ukrainy, jako państwa niepodległego, w ewentualnym przyszłym bloku państw Europy Środkowej i Wschodniej.

4. Hetmańcy. Organizacja hetmańska w Argentynie i w krajach sąsiednich - nieliczną i składającą się z grupy inteligentów - jest w zasadzie nieczynna. Część hetmańców pod kierownictwem Biżopolskiego weszła w skład Komitetu Ukraińskiego, tworząc w nim większość. Jednakże Simonenko - drugi obok Biżopolskiego przywódca - nie chce wejść do Komitetu bez wyraźnej zgody Hetmanycza Daniła Skoropadskiego. Trzeci przywódca - Andruszczenko - wysuwa również tego rodzaju zastrzeżenia, a pozatem nie może się angażować politycznie jako urzędnik państwowy.

Biżopolski sugeruje posłowi Arciszewskiemu, że organizacja hetmańska w całym świecie jest dziś zasadniczo "do wzięcia" i że mogłaby oddać rządowi polskiemu znaczne korzyści. W związku z ostatnią depeszą MSZ, sugerującą Komitetowi przyczynienie się do powołania ogólno-amerykańskiej reprezentacji, organizacja hetmańska w Kanadzie i USA mogłaby skoordynować swoją działalność z akcją Komitetu Argentyńskiego i służyć na tamtejszym terenie cennym narzędziem.

Warunkiem powyższego winno być jednak zawarcie tajnego porozumienia pomiędzy rządem polskim a Daniłem Skoropadskim, przebywającym w Londynie.

KONTAKTY Z ZAGRANICĄ I TECHNIKA ŁĄCZNOŚCI.

1. T-wo Widrożenie. Nawiązany przez miejscowe OUN kontakt z Kerczyńskim w Sztokholmie, o którym donosiłem w poprzednich raportach, wywołał pierwotnie niezwykle dodatnie wrażenie i wielkie nadzieje, gdyż sądzono, iż stanie się on punktem oparcia dla zawieszonoego w powietrzu Widrożenia.

Wkrótce jednak nastąpiło rozczarowanie, gdyż w dalszych depe-szach Kerczyński zaczął się domagać przysłania mu pieniędzy na polityczną robotę, stwierdzając, iż jest to obowiązkiem "bogatej ukraińskiej kolonii w Ameryce".

Wobec takiego obrotu sprawy OUN porozumiało się z Ukraińskim Złotym Krzyżem w Genewie, prosząc o bliższe informacje o Kerczyńskim, Odpowiedź z Genewy miała być tej treści, że osobnik nazwiskiem Kerczyński istotnie istnieje i że istotnie prowadził on w swoim czasie polityczną robotę wśród jeńców rosyjskich narodowości ukraińskiej w Helsinkach.

Pieniądzy na powyższy cel OUN wysłać nie jest w stanie, gdyż samo ich nie posiada.

Dalsze zbieranie informacji w powyższej sprawie - w toku.

2. T-wo Proswita. W celu storpedowania akcji Komitetu Ukraińców Argentyńskich na gruncie Kanady i popsucia mu tam opinii, zarząd główny Proswity w Bs. Aires wystosował list do Komitetu Ukraińców Kanady, naświetlając w odpowiedni sposób sytuację w Argentynie i proponując współpracę.

W odpowiedzi na to Egzekutywa KUK nadesłała list, w którym oświadczyła m.in.:

"Ogólnie biorąc my tu w Kanadzie posiadamy bardzo mało wiadomości o życiu Ukraińców w ~~Argentynie~~ Ameryce Południowej. Dlatego też trudno nam byłoby stwierdzić - co możemy zrobić wspólnie. Narazie będziemy Panom bardzo wdzięczni za informacje co do ukraińskiego życia w Argentynie. Na podstawie tego zorientujemy się, co by się dało zrobić wspólnie i jakie są szanse tej współpracy..."

"Komitet Ukraińców Kanady nie posiada narazie politycznych planów. Stawiamy sobie za cel wzmocnienie naszego życia w Kanadzie pod każdym względem. Opracowujemy ~~wangielsko~~-ukraińskie podręczniki, ażeby wprowadzić język ukraiński jako przedmiot do wyższych szkół kanadyjskich. Dalsza praca KUK będzie zależała od światowej sytuacji..."

W tym samym liście egzekutywa KUK stwierdza, iż broszura G.W. Simpson'a p.t. "Ukraina" oraz Ukraiński Atlas Historyczny i Geograficzny zostały rozpowszechnione wśród społeczeństwa w Kanadzie i w USA. Kilkaset egzemplarzy tej broszury i atlasu zostały wysłane do Anglii.

3. Komitet Ukraińców Argentyńskich. Kontakty Komitetu są następujące:

Władimir Korostowec - London, W.8.15, Sheffield Terrace. Jest to łącznik z Hetmanym Danilem Skoropadskim i jego polityczny doradca. Ostatni list Biłopolskiego do niego został przesłany polską pocztą dyplomatyczną na ręce min. Romera i doręczony za pośrednictwem dr. Adama Ciołkosza.

Mychajko Hetman, Kanada, Toronto - Jest to jeden z przywódców kanadyjskiej hetmańskiej organizacji.

N. Stass - Kitchener, Ont. South, Victoriastreet 235, Działacz hetmański.

"Ukraiński Robitnyk" - Toronto 2-B, Ontario 339 Bathurst St. Jest to pismo, z którym Pereżom utrzymuje najbliższy kontakt.

Hempel-Razumowski - Paraguay, Encarnacion. Działacz z miejscowej Proswity i nauczyciel w szkole ukraińskiej. Agent Komitetu na Paragwaj. Z przekonania ukraiński monarchista, ale nie Skoropadczyk.

Markeżow - Uruguay, Montevideo, Arroyo Grande 2626. Kozak doński, emigrant, jeden z przywódców kozackich "samostijników". Reprezentuje ideologię warszawskiego "Prometeusza".